

# Ryszard Wryk

---

## Przygotowania polskich sportowców do startu w igrzyskach olimpijskich 1940 roku

---

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura  
Fizyczna 15/4, 111-119

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Ryszard WRYK\*

## Przygotowania polskich sportowców do startu w igrzyskach olimpijskich 1940 roku\*\*

### Streszczenie

W styczniu 1939 roku polscy sportowcy zaczęli przygotowania do letnich i zimowych igrzysk olimpijskich zaplanowanych na 1940 rok w Helsinkach w Finlandii i Sankt Moritz w Szwajcarii. Ponad stu pięćdziesięciu sportowców, reprezentujących dwanaście dyscyplin sportu, wzięło udział w tych przygotowaniach. W dniu 16 maja 1939 roku stu trzydziestu pięciu polskich sportowców złożyło przysięgę olimpijską w ośmiu polskich miastach. Były to podniosłe uroczystości o silnym zabarwieniu patriotycznym. Przygotowania do igrzysk odbywały się w atmosferze napiętej sytuacji międzynarodowej, pogarszających się z miesiąca na miesiąc stosunków polsko-niemieckich i zbliżającej się wojny.

**Słowa kluczowe:** najnowsza historia sportu polskiego, olimpizm, sport a polityka.

Niemal od pierwszych dni stycznia 1939 roku sportowcy polscy rozpoczęli przygotowania do startu w letnich i zimowych igrzyskach olimpijskich 1940 roku, mających się odbyć w Helsinkach i w Sankt Moritz. W Zakopanem trenowali narciarze. Osiemnastoosobowa grupa biegaczy ćwiczyła pod kierunkiem Stanisława Karpiela. Grupa skoczków trenowana była przez Norwega Lango, a zjazdowcy przez mistrza świata w narciarstwie alpejskim z 1935 roku, Austriaka Franza Zingerlego. Ponadto, w Zakopanem do igrzysk przygotowywał się dwunastoosobowy zespół złożony z oficerów, podoficerów i żołnierzy, przewidziany do startu w biegu patroli wojskowych. Dzięki uzyskanej subwencji Polskiego Komitetu Olimpijskiego na obóz przygotowawczy do Finlandii mógł wyjechać łyżwiarz szybki warszawskiego AZS, olimpijczyk z 1936 roku, Janusz Kalbarczyk<sup>1</sup>.

---

\* dr hab., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; e-mail: wni@ppnt.poznan.pl

\*\* Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2016–2019. Projekt pt. „Rola środowiska akademickiego w rozwój sportu i ruchu olimpijskiego w Polsce w XX i XXI wieku”.

<sup>1</sup> *Narciarze olimpijczy pracują*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 7, s. 5; „Przegląd Sportowy” 1939, nr 6, s. 2.

Obozem zorganizowanym w dniach 2–8 stycznia 1939 roku w Toruniu rozpoczęli przygotowania olimpijskie lekkoatleci. Na jego zakończenie odbył się halowy miting, podczas którego zawodnik Warszawianki Antoni Morończyk ustanowił rekord Polski w skoku o tyczce wynikiem 3,91 m, i w trójskoku z miejsca – wynikiem 9,09 m<sup>2</sup>. Kolejne przedolimpijskie zgrupowania lekkoatletów odbyły się wiosną 1939 roku w Poznaniu i w Warszawie. Nadzorował je wybitny długodystansowiec, olimpijczyk z 1928 roku w barwach Łotwy, trener państwowy Stanisław Petkiewicz. W prowadzeniu treningów wspierali go olimpijczycy z 1936 roku – Karol Hoffmann i Eugeniusz Lokajski. Z kolei przedolimpijski obóz dwudziestu jeden lekkoatletek odbył się w Warszawie na obiektach Akademii Wychowania Fizycznego, w dniach 24 kwietnia – 6 maja 1939 roku, pod kierunkiem wszechstronnej sportsmenki stołecznego AZS Heleny Woynarowskiej<sup>3</sup>. W końcu stycznia 1939 roku Polski Związek Lekkiej Atletyki ustanowił tzw. minima przedolimpijskie, uzyskanie których gwarantowało udział w dalszym szkoleniu centralnym przed zbliżającymi się igrzyskami w Helsinkach. Przykładowo, dla mężczyzn w wybranych konkurencjach minima te wynosiły: bieg na 100 m – 10,7 s, bieg na 200 m – 21,8 s, bieg na 400 m – 48,8 s, bieg na 1500 m – 3.56,0 min, bieg na 5000 m – 14.52,0 min, bieg na 10000 m – 31.20,0 min, skok w dal – 7,30 m, skok wzwyż – 1,92 m, trójskok – 14,80 m, rzut dyskiem – 47,00 m, rzut oszczepem – 65,00 m, pchnięcie kulą – 15,40 m; a dla kobiet: bieg na 100 m – 12,2 s, bieg na 200 m – 26,0 s, bieg na 80 m pł. – 12,2 sek., skok w dal – 5,50 m, skok wzwyż – 1,55 m, rzut dyskiem – 40,00 m, rzut oszczepem – 41,00 m, pchnięcie kulą – 12,80 m<sup>4</sup>.

W styczniu 1939 roku na okres pięciu miesięcy Polski Związek Szermierczy zaangażował węgierskiego fechtmistrza Jánoša Keveya. Prowadził on najpierw zajęcia z warszawską, a następnie śląską grupą olimpijską. W Katowicach ważną rolę w szkoleniu przyszłych olimpijczyków odgrywał fechtmistrz Leon Kozarski<sup>5</sup>.

Z początkiem 1939 roku kadrę olimpijską w boksie tworzyli Antoni Czortek, Antoni Kolczyński, Zbigniew Kowalski, Stanisław Piłat, Józef Pisarski, Szapsa Rotholc, Edmund Sobkowiak i Franciszek Szymura. Po kwietniowych pięściarskich mistrzostwach Polski kadra ta powiększona została o kolejnych dziewięciu zawodników<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> „Przegląd Sportowy” 1939, nr 3, s. 5.

<sup>3</sup> *50 biegaczy wezwano na przedolimpijski obóz w Poznaniu*, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 21, s. 5; *Młodzież i stare asy zgodnie zgłębiają tajemnice rzutów*, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 30, s. 5; *Przedolimpijski obóz lekkoatletek*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 106, s. 5.

<sup>4</sup> „Przegląd Sportowy” 1939, nr 8, s. 5; *50 lat na olimpijskim szlaku*, Warszawa 1969, s. 105–104.

<sup>5</sup> *Węgierski trener szermierczy rozpoczął już pracę w Warszawie*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 11, s. 7; *W twierdzy szermierki. Służba przekreśla możliwość treningu*, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 15, s. 7; M. Łuczak, *Szermierka w Polsce 1918–1945*, Poznań 2016, s. 73–74.

<sup>6</sup> *Skład olimpijski kadry pięściarskiej*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 4, s. 7.

Kadra olimpijska w hokeju na lodzie liczyła osiemnastu zawodników. Jej trzon stanowili olimpijczycy z igrzysk w Garmisch-Partenkirchen: Mieczysław Kasprzycki, Adam Kowalski, Czesław Marchewczyk i Andrzej Wołkowski.

Z kolei w powołanej w maju 1939 roku przez Polski Związek Piłki Nożnej kadrze olimpijskiej znalazło się trzydziestu jeden zawodników. Byli wśród nich także olimpijczycy z 1936 roku: Ewald Dytko, Antoni Gałęcki, Ryszard Piec, Władysław Szczepaniak i Gerard Wodarz<sup>7</sup>.

Do startu w igrzyskach olimpijskich 1940 roku przygotowywali się ponadto jeźdźcy, kajakarze, kolarze, pięciobości, pływacy, strzelcy i wioślarze.

W programie letnich igrzysk olimpijskich w Helsinkach po raz pierwszy miało znaleźć się szybownictwo. W dniach 20–28 lutego 1939 roku we Włoszech odbył się konkurs, w wyniku którego miano wyłonić sztandarowy szybowiec obowiązujący w zmaganiach olimpijskich. Do konkursu stanęły dwa szybowce niemieckie, dwa szybowce włoskie i polski szybowiec Orlik 3, konstrukcji Adama Kocjana. W konkursie zwyciężył niemiecki szybowiec Meise Olimpia, a Orlik 3 zajął drugie miejsce. Po przystąpieniu w maju 1939 roku Aeroklubu Rzeczypospolitej do Związku Polskich Związków Sportowych, Polski Komitet Olimpijski zamierzał zgłosić naszych pilotów szybowcowych do startu w igrzyskach<sup>8</sup>.

Przygotowania sportowców do igrzysk koordynowane były przez Polski Komitet Olimpijski. Podejmował on różne działania związane z gromadzeniem środków finansowych na tzw. Fundusz Olimpijski. Jedną z form było organizowanie cyklicznych konkursów sportowych, polegających na typowaniu wyników meczów międzypaństwowych z udziałem polskiej reprezentacji. Ogłaszane na łamach „Przeglądu Sportowego” w okresie od czerwca 1937 roku do maja 1939 roku konkursy przyniosły Funduszowi Olimpijskiemu zysk w kwocie 5 218,05 zł. Planowane na 1939 rok kolejne konkursy, w zamierzeniu organizatorów, miały przynieść środki, które pozwoliłyby na opłacenie kosztów wysłania dziesięciu polskich sportowców na igrzyska olimpijskie w 1940 roku<sup>9</sup>.

Polski Komitet Olimpijski starał się startem naszych sportowców w igrzyskach zainteresować możliwie jak najszersze rzesze społeczeństwa. W tym celu m.in. rozpisał wraz z redakcją „Przeglądu Sportowego” w marcu 1939 roku konkurs na hasło olimpijskie. W myśl regulaminu konkursu, hasło miało być możliwie krótkie i „zawierać powinno moment propagujący udział zawodników polskich w Olimpiadzie, a jednocześnie stanowić moment propagandowy Olimpiady dla naszego społeczeństwa”<sup>10</sup>. Na konkurs wpłynęło sześćdziesiąt siedem

<sup>7</sup> Kadra olimpijska piłkarzy, „Polska Zbrojna” 1939, nr 123, s. 5; 18 hokeistów w kadrze, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 37, s. 2.

<sup>8</sup> Szybowiec „Orlik” staje do próby olimpijskiej, „Polska Zbrojna” 1939, nr 29, s. 4; Szybowiec Meise typem olimpijskim, „Polska Zbrojna” 1939, nr 59, s. 7; Aeroklub Rzplitej wstąpił do ZZ, „Polska Zbrojna” 1939, nr 125, s. 7.

<sup>9</sup> Nasz wielki konkurs, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 38, s. 4.

<sup>10</sup> Szukamy hasła olimpijskiego, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 18, s. 4.

propozycji. Jego zwycięzcą został Antoni Keller z Katowic, autor hasła – „Zwycięstwo olimpijskie – Ambicją każdego Polaka”<sup>11</sup>. Hasło to regularnie pojawiało się na łamach prasy sportowej i codziennej.

W dniu 16 maja 1939 roku, o tej samej porze, w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Łodzi, Toruniu i Wilnie stu trzydziestu pięciu polskich sportowców, przygotowujących się w dwunastu dyscyplinach do startu w letnich i zimowych igrzyskach olimpijskich 1940 roku (mających się odbyć w Helskinkach i Sankt Moritz), złożyło ślubowanie olimpijskie. Uroczystość główna odbyła się w Warszawie, w budynku Resursy Obywatelskiej. Wzięli w niej udział wiceprzewodniczący Rady Naukowej Wychowania Fizycznego gen. bryg. Kazimierz Sawicki, prezes Związku Polskich Związków Sportowych, minister komunikacji płk. Juliusz Ulrych, przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk. dypl. Kazimierz Głabisz, członek Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, minister Ignacy Matuszewski wraz z małżonką, mistrzynią olimpijską Haliną Konopacką. Uroczystość rozpoczęła się defiladą sportowców, którą poprowadził trzykrotny olimpijczyk, lekkoatleta i szermierz AZS Warszawa – Władysław Dobrowolski. Następnie chór Polskiego Radia wykonał, skomponowany przez Bolesława Wallek-Walewskiego, *Marsz sportowy*. Uroczysty raport w imieniu zawodników przewodniczącemu Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk. dypl. Kazimierzowi Głabiszowi złożył Janusz Kusociński, złoty medalista olimpijski z Los Angeles. Po złożonym raporcie przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk. dypl. Kazimierz Głabisz zwrócił się do uczestników uroczystości słowami:

Dziwnym i lekkomyślnym poniekąd wydawać się może, że mimo naprężonej sytuacji międzynarodowej, mimo złowróżebnego szczęku oręża, rozlegającego się na całym świecie, myślimy o największym święcie pokoju, tak jeszcze odległym, i do niego się przygotowujemy. Wszak huragan dziejowy może je unicestwić, jak unicestwił igrzyska olimpijskie w 1916 r. Wszak tyle innych, nowych, pilnych zadań spadło na nasze barki. Niewątpliwie o tych najprzedniejszych zadaniach chwili obecnej, o przygotowaniu się do walki na śmierć i życie z najeźdźcą, gdyby nas napadł, musimy pamiętać przede wszystkim. Ponieważ jednak nie mamy pewności, czy do tej dziejowej rozprawy dojdzie w najbliższym czasie, musimy, wystawiwszy czujki i warty na granicach, równocześnie spsobić się do czekających nas zadań pokojowych, m.in. do bezkrwawej walki na arenach olimpijskich [...]

Czeka was okres, wymagający samozaparcia wielkiego, sumiennosci i rzetelnego odania sprawie. Wstępujecie do surowego zakonu.

Pamiętajcie, że niemal tylko na arenie olimpijskiej można udowodnić, że Polak potrafi być pierwszym, najlepszym na świecie.

Pamiętajcie, że w waszych możliwościach i osiągnięciach leży czarodziejska moc krzepienia lub łamania milionów serc polskich. Możecie tępić lub pogłębiać kompleksy niższości, wciąż jeszcze w naszym narodzie pokutujące. Przypomnijcie sobie ten wpływ entuzjazmu, optymizmu i dumy narodowej po triumfach waszych poprzedników. Ale właśnie dlatego powinniście być skromni, karni i twardzi wobec siebie.

<sup>11</sup> *Rozstrzygnięcie konkursu na hasło olimpijskie*, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 23, s. 5.

Spotyka was zaszczytne wyróżnienie, tym większe, że prócz przywileju niesie ciężkie obowiązki.

Albowiem by zostać polskim olimpijczykiem nie wystarczy osiągać wyniki na poziomie olimpijskim. Trzeba ponadto wykazać się wartościami prawdziwego sportsmena i dobrego Polaka<sup>12</sup>.

Po przemówieniu płk. dypl. Kazimierza Głabisza, które bezpośrednio na cały kraj transmitowało Polskie Radio, członkowie kadry olimpijskiej złożyli przysięgę olimpijską w brzmieniu:

Świadom celu, odpowiedzialności i obowiązków, wstępuję do kadry olimpijskiej z wiarą w swe siły i z zaufaniem do jej kierownictwa, zaręczając słowem honoru dobrego Polaka i wzorowego sportowca, że poddaję się regulaminom wydanym przez Polski Komitet Olimpijski, wykonam wszelkie polecenia kierowników i zastosuję się do zarządzeń, dotyczących zaprawy sportowej, trybu życia i rycerskiego postępowania, Czynić to będę z pełnym zapałem i ofiarnie aby dostąpić zaszczytu reprezentowania barw Najjaśniejszej Rzeczypospolitej na Igrzyskach Olimpijskich i spełnić swoją powinność w walce o palmę pierwszeństwa jako amator sportowiec, przynosząc chlubę polskiemu sportowi, wynikiem i zachowaniem<sup>13</sup>.

Po złożonej przez sportowców przysiędze odegrany został hymn państwowy. Ostatnie dwa punkty tej doniosłej uroczystości to deklamacja wiersza *Laur olimpijski*, autorstwa zwycięzcy w olimpijskim konkursie sztuki w 1928 roku, Kazimierza Wierzyńskiego, i odegranie przez orkiestrę wojskową *Marsza sportowego*<sup>14</sup>. We wspomnianej powyżej uroczystości w Warszawie ślubowanie złożyli przedstawiciele lekkiej atletyki, piłki nożnej, wioślarstwa, szermierki, boks, strzelectwa, kolarstwa, hokeja na lodzie i łyżwiarstwa<sup>15</sup>. Było to ostatnie ślubowanie olimpijskie złożone przez polskich sportowców w niepodległej Drugiej Rzeczypospolitej.

W dniach 6–8 czerwca 1939 roku w Londynie odbyła się trzydziesta ósma sesja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Ze strony polskiej uczestniczył w niej Ignacy Matuszewski. Obrady prowadzone były w cieniu nieuchron-

<sup>12</sup> Przemówienie płk. dypl. K. Głabisza prezesa PKOl do uczestników kadry olimpijskiej, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 40, s. 3.

<sup>13</sup> Rota ślubowania członka kadry olimpijskiej, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 30, s. 2.

<sup>14</sup> Uroczyste ślubowanie kadr, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 39, s. 6.

<sup>15</sup> Byli to lekkoatleci: Witold Gierutto, Edward Trojanowski, Jan Staniszewski, Antoni Morończyk, Józef Noji, Janusz Kusociński, Wanda Flakowicz, Maria Kwaśniewska, Jan Marynowski; piłkarze: Władysław Szczepaniak, Edward Nyc; wioślarze: Roger Verey, Jerzy Ustupski; szermierze: Władysław Dobrowolski, Władysław Segda, Marian Suski, Jan Nawrocki, Kazimierz Szempliński, Bronisław Zapaśnik, Karol Paszek; bokserzy: Edmund Sobkowiak, Zbigniew Kowalski, Stanisław Woźniakiewicz, Antoni Kolczyński, Antoni Czortek; strzelcy: Karol Paprocki, Bolesław Wachowicz, Marian Jurek, Władysław Pazdej, Waclaw Egermeier, Bolesław Nowicki, Rutecki, Jan Jabłoński; kolarze: Bolesław Napierała, Eugeniusz Michałak, Waclaw Starzyński, Zygmunt Wiśniewski; hokeiści na lodzie: Kazimierz Tarłowski, Przedpelski, Zapotoczny, Tadeusz Świeczarz, Ryszard Werner; łyżwiarze: Janusz Kalbarczyk. Dane te przytaczam za: *Ślubowanie polskiej kadry olimpijskiej*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 137, s. 7.

nie zbliżającej się wojny. Podczas sesji Szwajcarski Komitet Olimpijski zgłosił rezygnację z organizacji zimowych igrzyska olimpijskich w 1940 roku w Sankt Moritz. Gotowość przeprowadzenia igrzysk w miejsce Szwajcarów zgłosili Niemcy, proponując Garmisch-Partenkirchen. Zgromadzeni tę propozycję przyjęli. Ponadto, ograniczono ilość konkurencji na letnich igrzyskach olimpijskich w 1940 roku w Helsinkach, wykreślając z programu koszykówkę, piłkę ręczną, hokeja na trawie i gimnastykę kobiet. Ostatnią z istotnych decyzji trzydziestej ósmej sesji MKOl dla ruchu olimpijskiego było przyznanie letnich igrzysk olimpijskich w 1944 roku Londynowi, a zimowych włoskiej miejscowości Cortina d'Ampezzo<sup>16</sup>.

Latem 1939 roku europejski ład pokojowy był już coraz trudniejszy do uratowania. Nadchodząca wojna stawała się wręcz nieuchronna. W Polsce podejmowane były działania mobilizacyjne. Z każdym tygodniem coraz więcej mężczyzn, a w tym i sportowców, otrzymywało powołania do wojska. Karty mobilizacyjne trafiały do reprezentantów kraju oraz zawodników objętych przygotowaniem olimpijskim. Pomimo tego, kluby, stowarzyszenia i związki sportowe starały się realizować swoje wakacyjne plany. Odbywały się obozy szkoleniowe oraz rozgrywki sportowe różnego szczebla, z mistrzostwami Polski włącznie. Realizowana była sportowa wymiana międzynarodowa, choć na coraz już węższą skalę. W pełni zaniechane zostały polsko-niemieckie kontakty sportowe.

W miesiącach letnich 1939 roku prowadzono także przygotowania olimpijskie. W końcu czerwca odbył się obóz kadry kajakarzy. Od 5 do 8 lipca 1939 roku trwały przedolimpijskie zawody eliminacyjne w pięcioboju nowoczesnym. Ich zwycięzcą został ppor. Bohdan Burbo (WKS Grodno) przed por. Franciszkiem Aleksiańskim (WKS Inowrocław) i por. Jerzym Goinką (WKS Będzin). Na przełomie lipca i sierpnia olimpijska kadra szermierzy uczestniczyła w turniejach szpady w Niemirowie, Morszynie i Truskawcu. Brali w nich udział Bolesław Banaś, Bolesław Czyżowski, Antoni Franz, Ewald Kamala, Roman Kantor, Rajmund Karwicki, Jan Nawrocki, Antoni Sobik i Teodor Zaczyk. Podczas rozegranych na początku sierpnia 1939 roku w Bydgoszczy jeździeckich mistrzostwach Wojska Polskiego, w obecności niemal dziesięcioletniej widowni odbył się pokazowy konkurs Grupy Sportu Konnego z Centrum Wyszkozenia Kawalerii z Grudziądza. Jak relacjonował sprawozdawca „Polski Zbrojnej”, prawdziwie koncertowy pokaz jazdy dali członkowie kadry olimpijskiej: Jerzy Bilwin, Stanisław Czerniawski, Janusz Komorowski, Aleksander Rylke i Stanisław Wołaszewski. Również na początku sierpnia 1939 roku w Giszowcu przeprowadzony został, pod kierunkiem amerykańskiego trenera Howarda W. Steppa, obóz pływackiej kadry olimpijskiej. Podczas tego zgrupowania odbyły się zawody, na

---

<sup>16</sup> G. Młodzikowski, *Olimpiady ery nowożytnej. Idea i rzeczywistość*, Warszawa 1984, s. 135–136; *Dostojne grono MKOl zdumiewa Londyn*, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 47, s. 6.

których Erich Heidrich z Dębu Katowice ustanowił nowy rekord Polski na dystansie 200 m stylem klasycznym wynikiem 2,49 min<sup>17</sup>.

W dniach 7–11 sierpnia 1939 roku w Orłowie odbyły się żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie jednoosobowej. Startowali w nich zawodnicy Belgii, Estonii, Francji, Holandii, Węgier i Polski. Ze startu w mistrzostwach, pomimo wcześniejszych – dokonanych w maju 1939 roku – zgłoszeń, wycofali się Niemcy i Włosi. Decyzja ta podyktowana była oczywiście względami pozasportowymi. Mistrzem Europy został Holender van Veen, a wicemistrzem Węgier Heinrich von Tibor. Polacy Wojciech Przybylski i Zbigniew Semrau-Siemianowski z YKP, którzy startowali na zmianę, zajęli szóste miejsce<sup>18</sup>. Były to ostatnie zawody rangi mistrzostw Europy, zorganizowane przez władze sportowe Drugiej Rzeczypospolitej.

W ostatnim miesiącu światowego pokoju polscy sportowcy odnieśli kilka spektakularnych sukcesów na arenach międzynarodowych. W zakończonych 6 sierpnia 1939 roku w Oslo łącznie mistrzostwach świata złoty medal w wieloboju indywidualnym zdobyła Janina Kurkowska-Spychajowa, a medal srebrny Natalia Szczycińska. Polki zwyciężyły także w wieloboju drużynowym. Od 20 sierpnia 1939 roku sportowcy polscy z ogromnym powodzeniem uczestniczyli w akademickich mistrzostwach świata w Monako. Po złote medale sięgnęli: pływaczka Mirosława Kratochwila, tenisistka Helena Łuniewska, lekkoatleta Waław Gąssowski oraz drużyna szablistów w składzie: Jan Nawrocki, Bolesław Czyżowski, Jerzy Zawadzki, Jerzy Szlubowski i Bronisław Zapaśnik. Akademickie wicemistrzostwo świata zdobyli Adam Baworowski w tenisie oraz lekkoatleci Waław Gąssowski, Zygmunt Zabierzowski, Stanisław Sulikowski i Jan Tęsiorowski w sztafecie olimpijskiej. Ponadto lekkoatleci zdobyli cztery brązowe medale: Witold Gerutto w rzucie dyskiem i pchnięciu kulą, Zygmunt Zabierzowski w biegu na 400 m i Stanisław Sulikowski w biegu na 110 m ppł. Sukcesy, jakie odnosili w Monako nasi reprezentanci, nie przynosiły już jednak takiej satysfakcji, jak na wcześniejszych zawodach międzynarodowych. Wszyscy bowiem zdawali sobie sprawę z tego, że nad mistrzostwami ciąży brunatny duch zbliżającej się wojny<sup>19</sup>. Polska w Monako była bliska zajęcia pierwszego miejsca w klasyfikacji zespołowej. Jednak w dniu 25 sierpnia 1939 roku, z uwagi na napiętą sytuację międzynarodową, mistrzostwa zostały przerwane. Powracających z Monako do kraju sportowców polskich wybuch drugiej wojny świa-

<sup>17</sup> *Obóz kajakowców*, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 48, s. 3; *Ppor. Burbo zwycięzył w eliminacjach pięcioboju nowoczesnego*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 188, s. 7; *Turnieje szpadowe olimpijczyków*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 198, s. 7; S. Zakrzewski, *W walce o zaszczytny tytuł mistrzostw jeździeckich wojska*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 213, s. 8; *Nowy rekord Heidricha na 200 m st. klas. na zawodach pływackich w Giszowcu*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 218, s. 8.

<sup>18</sup> W. Głowacki, *Dzieje żeglarstwa polskiego*, Gdańsk 1989, s. 292–293; *Przed międzynarodowymi regatami żeglarskimi w Augustowie*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 130, s. 7; *Holender van Veen mistrzem Europy. Słaby wynik żeglarza polskiego*, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 65, s. 3.

<sup>19</sup> E. Trojanowski, *Ostatnia wyprawa sportowa Polaków za granicę w 1939 roku*, [w:] *Sport akademicki w relacjach i wspomnieniach*, wybór i opracowanie R. Wryk, Poznań 2009, s. 240–263.



towej zastał w Bukareszcie. Dopiero 3 września 1939 roku nad ranem, przy hukach spadających bomb, przybyli oni do Warszawy.

W kraju środowisko sportowe pasjonowało się piłkarskimi rozgrywkami o mistrzostwo Polski. Dwudziestego sierpnia 1939 roku odbyły się kolejne mecze ligowe. W Poznaniu Ruch Chorzów doznał sensacyjnej porażki z miejscową Wartą – 2:5. Stołeczna Polonia pokonała Pogoń Lwów 2:1. Zwycięstwa odniosły krakowskie kluby Wisła i Cracovia oraz AKS Chorzów. Na czele tabeli po tej kolejce znajdował się nadal chorzowski Ruch, z przewagą dwóch punktów nad Wisłą Kraków i lwowską Pogonią. W ostatnie upalne sierpniowe dni kibice piłkarscy czekali na mecz naszej narodowej reprezentacji z zaliczanymi do ścisłej światowej czołówki Węgrami. Dwudziestego siódmego sierpnia 1939 roku, na wypełnionym po brzegi ponaddwudziestopięcioletnią publicznością stadionie warszawskiej Legii, Polska pokonała Węgry 4:2. W naszej reprezentacji grali trzej olimpijczycy z 1936 roku – Władysław Szczepaniak, Wilhelm Góra i Ewald Dytko. Prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej i zarazem przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk Kazimierz Głabisz na łamach „Przeglądu Sportowego” skomentował ten mecz słowami:

Drużyna pokazała rzadki hart ducha i potrafiła walczyć, mimo utraty dwu bramek. Na pewno przyczynił się do tego fluid, jaki szedł z trybun i specjalna atmosfera bieżącej chwili. Chłopcy nie zapeszili się i gdy Wilimowski strzelił pierwszą bramkę, nastąpił zwrotny punkt meczu. Odtąd przeciwnik niemalże już nie istniał na boisku<sup>20</sup>.

Wybitny dziennikarz, sprawozdawca radiowy, lekkoatleta AZS Warszawa, olimpijczyk z 1928 roku Wojciech Trojanowski w swoich wspomnieniach napisał o tym spotkaniu:

Dziwny nastrój panował na tym meczu. Nikt przecież spokojnie wtedy nie spał, wszyscy byli pełni okropnych przeczuc i bolesnego niepokoju. A jednak... jakaś w ludzi wstąpiła bezsensowna nadzieja, nielogiczny optymizm. Jeśli na boisku, wbrew wszelkim kalkulacjom, wbrew wszelkim teoretycznym rozważaniom, doszło do tak nieprawdopodobnego zwycięstwa – to może i losy wojny potoczą się pomyślnie. Może to dobry omen, może się nie damy? No tak. Tysięczne tłumy, rozweselone zwycięstwem, opuszczały stadion. Szedłem i ja wśród tego tłumu, nie wiedząc jeszcze wtedy, że to po raz ostatni na długie lata ludzie się głośno śmieją na warszawskiej ulicy. Że to już ostatni raz oglądałem w kraju sportowe widowisko, że już ostatni raz kłaniałem się na lewo i prawo tym ludziom, którzy mnie znali i naprawdę lubili [...] To była ostatnia spokojna niedziela w kochanej Warszawie. Koniec epoki<sup>21</sup>.

Z dniem 1 września 1939 roku agresją Niemiec na Polskę rozpoczęła się druga wojna światowa. Najstraszliwsza z wojen w dziejach ludzkości, która pochłonęła miliony ofiar z wszystkich walczących stron.

<sup>20</sup> *Polska-Węgry 4:2*, „Przegląd Sportowy” 1939, nr 69, s. 1.

<sup>21</sup> B. Tuszyński, *Tytani mikrofonu*, Warszawa 1992, s. 23–24.

## Bibliografia

### Prasa i czasopisma

- „Polska Zbrojna” 1939.  
„Przegląd Sportowy” 1939.

### Opracowania

- 50 lat na olimpijskim szlaku*, Warszawa 1969.  
Głowacki W., *Dzieje żeglarstwa polskiego*, Gdańsk 1989.  
Łuczak M., *Szermierka w Polsce 1918–1945*, Poznań 2016.  
Młodzikowski G., *Olimpiady ery nowożytnej. Idea i rzeczywistość*, Warszawa 1984.  
Trojanowski E., *Ostatnia wyprawa sportowa Polaków za granicę w 1939 roku*, [w:] Wryk R. (wyb. i oprac.), *Sport akademicki w relacjach i wspomnieniach*, Poznań 2009, s. 240–263.  
Tuszyński B., *Tytani mikrofonu*, Warszawa 1992.

## Preparations of Polish Athletes for the Olympic Games in 1940

### Abstract

In January 1939, Polish athletes began the preparations for the Summer and Winter Olympic Games planned for 1940 in Helsinki, Finland and St-Moritz, Switzerland. Over hundred and fifty athletes representing twelve disciplines of sports took part in these preparations. On May 16, 1939, one hundred and thirty five Polish athletes took the Olympic oath in eight Polish cities. These ceremonies were solemn and included strong patriotic accents. The preparations for the Games were held in the atmosphere of the tension in the international situation, and the Polish-German relations were worsening from month to month as the war was inevitably approaching.

**Keywords:** recent history of Polish sport, Olympism, sport and politics.